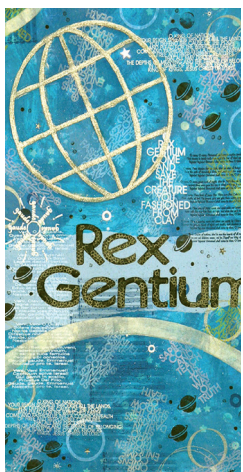


- Zapowiedź! Wzorem minionych lat, w dniach od 27 do 31 grudnia br. na terenie naszej parafii będą kolędować grupy dzieci i młodzieży z Publicznego Gimnazjum w Zdieszowicach oraz z Publicznej Szkoły Podstawowej nr 2 w Zdieszowicach pod opieką państwa Kleniewskich.
- Dzisiejsza kolekta jest przeznaczona na potrzeby naszej parafii. Tak też będzie w przyszłą niedzielę, tj. w Uroczystość Narodzenia Pańskiego. Kolekta zbierana na Pasterce będzie przeznaczona na Fundusz Ochrony Życia, o czym informuje załączony komunikat Biskupa Opolskiego. „Bóg zapłać”.

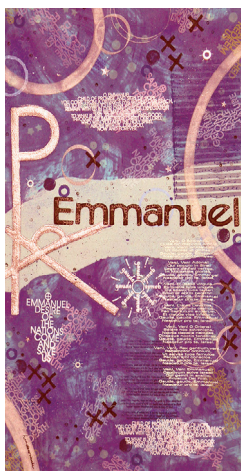
Antyfony „O” – ciąg dalszy



O Królu narodów, przez nie upragniony; Kamieniu węgielny Kościoła, przyjdź i zbaw człowieka, którego utworzyłeś z prochu ziemi.

Teksty biblijne: „Przeto tak mówi Pan Bóg: Oto Ja kładę na Syjonie kamień, kamień dobrany, węgielny, cenny, do fundamentów założony. Kto wierzy, nie potknie się” (Iz 28, 16); "On bowiem jest naszym pokojem. On, który obie części ludzkości uczynił jedną, bo zburzył rozdzielający je mur - wrogość" (Ef 2, 14).

Już wcześniejsze antyfony wskazywały, że Mesjasz przyjdzie nie tylko do Izraela, ale dokona odkupienia wszystkich narodów. Ta antyfona wprost wzywa Chrystusa, jako upragnionego Króla Narodów (Jer 10,7). Chrystus jest kamieniem węgielnym, na którym opiera się nasza wiara, a który odrzucili budujący (Mt 21,42). Prosimy, aby Bóg uchronił ludzkość ulepioną z prochu ziemi (Rdz 2,7).



O Emmanuelu, nasz Królu i Prawodawco, oczekiwany Zbawicielu narodów, przyjdź, aby nas zbawić, nasz Panie i Boże.

Teksty biblijne: „Dlatego Pan sam da wam znak: Oto Panna pocznie i porodzi Syna, i nazwie Go imieniem Emmanuel” (Iz 7,14); „Albowiem Pan jest naszym sędzią, Pan naszym prawodawcą, Pan naszym królem! On nas zbawi!” (Iz 33,22).

W ostatniej antyfonie radość oczekiwania znajduje spełnienie. Wzywamy Chrystusa jednym z Jego najbardziej intymnych Imion – Emmanuel, to znaczy „Bóg z nami”. Wyznajemy, że w czasie narodzenia z Maryi Dziewicy, Bóg przyjmuje nasze ludzkie ciało i ludzką naturę. Bóg staje się nam bliższy niż moglibyśmy to sobie wyobrazić. Mimo to ciągle jest naszym Królem i Sędzią, Tym, któremu mamy być posłuszni. Ostatnie wołanie jest gwałtowne, bo bardzo potrzebujemy zbawienia i odpuszczenia grzechów.



Informator

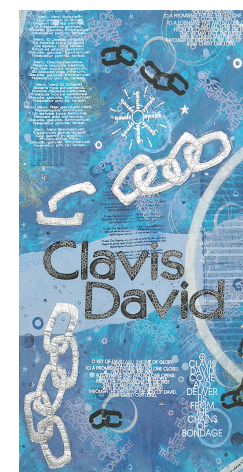
Gazetka parafii pw. św. Ojca Pio w Zdieszowicach

R. III: 2016, nr 51 (167)

18 grudnia 2016 r.

Antyfony O

W ostatnim tygodniu Adwentu liturgia zaprasza nas do rozważania m.in. bogatych w motywy biblijne antyfon adwentowych.



O Kluczu Dawida i Berło domu Izraela, Ty, który otwierasz, a nikt zamknąć nie zdoła, zamykasz, a nikt nie otworzy; przyjdź i wyprowadź z więzienia człowieka, pogrążonego w mroku i cieniu śmierci.

Teksty biblijne: „Położę klucz domu Dawidowego na jego ramieniu; gdy on otworzy, nikt nie zamknie, gdy on zamknie, nikt nie otworzy” (Iz 22,22); „Aniołowi Kościoła w Filadelfii napisz: To mówi Święty, Prawdomówny, Ten, co ma klucz Dawida, Ten, co otwiera, a nikt nie zamknie, i Ten, co zamyka, a nikt nie otwiera” (Ap 3,7).

Klucz i berło są symbolami królewskiej władzy i siły. Chrystus jest potomkiem Dawida – prawdziwym Królem. Sam Jezus również odnosił się do tego symbolu. Cała moc i władza dane Mu zostały po zmartwychwstaniu, a następnie powierzone Apostołom. W prośbie końcowej zwracamy się do Chrystusa, aby rozwiązał krępujące nas więzy grzechu. To On uwalnia nas z niewoli.



O Wschodzie, blasku Światła wiecznego i Słońce sprawiedliwości, przyjdź i oświeć siedzących w mroku i cieniu śmierci.

Teksty biblijne: „Naród kroczący w ciemnościach ujrzał światłość wielką; nad mieszkańcami kraju mroków światło zabłyśło” (Iz 9,1); „A dla was, czczących moje imię, wszędzie słońce sprawiedliwości i uzdrowienie w jego skrzydłach” (Ml 3,20).

Tłumaczenia mogą być różne: „Gwiazda Poranna”, „Jutrzenka”, „Wschodzące Słońce”, „Promienny Świt”. Wszystkie wspaniale wyrażają ideę światła przenikającego ciemność nocy, grzechu i śmierci, choroby i rozpacz, które swoim blaskiem leczy i napędza serca ciepłem. Jezus prawdziwie jest Światłem – Odblaskiem chwały Ojca. Kościół nieustannie powtarza prośbę o światło: „Z wysoka Wschodzące Słońce nas nawiedzi, by zająśnić tym, co w mroku i cieniu śmierci mieszkają?” (Łk 1,78-79).

Porządek Mszy św. i nabożeństw

18 grudnia – IV NIEDZIELA ADWENTU

- 8.00 – za † brata Jerzego Pałka
- 10.30 – za † matkę Czesławę Sokół w 10. rocznicę śmierci, † jej męża Tadeusza Romana, †† z rodziny i dusze w czyśćcu cierpiące
- 17.30 – Nieszpory
- 18.00 – do Opatrzności Bożej z podziękowaniem za otrzymane łaski i z prośbą o dalsze Boże błogosławieństwo i zdrowie dla Eryki Wieczorek z okazji 75. rocznicy urodzin

19 grudnia – poniedziałek

- 18.00 – za † Teresę Lepich w 11. rocznicę śmierci, †† z rodzin Lepich, Grzesik i Job

20 grudnia – wtorek

- 18.00 – do Opatrzności Bożej z podziękowaniem za otrzymane łaski i z prośbą o dalsze Boże błogosławieństwo i zdrowie dla Krystyny z okazji 50. rocznicy urodzin oraz opiekę Bożą dla całej rodziny

21 grudnia – środa

- 18.00 – za † Ryszarda Filusz, †† rodziców Annę i Romana Rzepka, †† teściów Bertę i Ryszarda Filusz, †† z pokrewieństwa Rzepka, Filusz i Golombek oraz dusze w czyśćcu cierpiące

22 grudnia – czwartek

- 18.00 – do Opatrzności Bożej z podziękowaniem za otrzymane łaski i z prośbą o dalsze Boże błogosławieństwo i zdrowie dla Barbary oraz dla wnuczka Rysia, syna Adama oraz opiekę Bożą dla całej rodziny

23 grudnia – piątek

- 18.00 – za †† dziadków Wilhelma i Paulinę Krawczyk, † Franciszka Krawczyk oraz †† z rodziny Krawczyk

24 grudnia – sobota – Wigilia Narodzenia Pańskiego

- 8.00 – za †† Genowefę i Franciszka Białas, †† dwóch szwagrów i dwie szwagierki oraz †† z pokrewieństwa i dusze w czyśćcu cierpiące
- 22.00 – PASTERKA – w intencji Parafian**

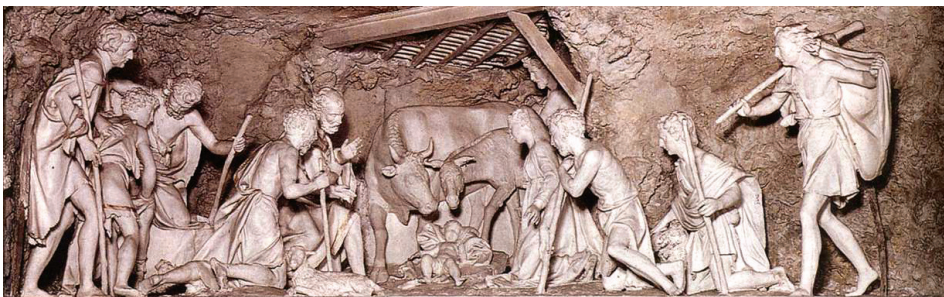
25 grudnia – UROCZYŚĆ NARODZENIA PAŃSKIEGO

- 8.00 – za † męża i ojca Rudolfa Skóra
- 10.30 – za † Andrzeja Ostrowskiego w 4. rocznicę śmierci oraz †† z rodzin Sawickich i Ostrowskich
- 15.00 – chrzest: Adam Dariusz Baran
- 17.30 – Nieszpory
- 18.00 – do Opatrzności Bożej z podziękowaniem za otrzymane łaski i z prośbą o dalsze Boże błogosławieństwo i zdrowie dla Soni i Władysława z okazji 40. rocznicy ślubu oraz opiekę Bożą dla całej rodziny

Ogłoszenia parafialne

- W dzisiejszą niedzielę biskupi polscy w liście pasterskim zwracają się do wiernych w naszym kraju w sprawie rozpoczynającego się w Boże Narodzenie Roku św. Brata Alberta. List ten jest dostępny jako załącznik do *Informatora*.
- Przed nami pozostało już tylko 6 dni adwentowego czuwania. Gorąco zachęcam do udziału w Mszach św. roratnich (codziennie o godz. 18.00, a w sobotę o godz. 8.00). W zakrystii można jeszcze nabyć opłatki oraz świece w ramach akcji Wigilijnego Dzieła Pomocy Dzieciom.
- Okazja do spowiedzi św. przed Uroczystością Narodzenia Pańskiego:**
 - w poniedziałek od 17.30 do 20.00 (z przerwą na Mszę św.);
 - we wtorek od 10.00 do 11.00 oraz od 17.00 do 20.00 (z przerwą na Mszę św.);
 - w środę od 10.00 do 11.30 oraz od 16.00 do 20.00 (z przerwą na Mszę św.);
 - w czwartek od 10.00 do 11.30 oraz od 16.00 do 21.00 (z przerwą na Mszę św.);
 - w piątek od 10.00 do 11.30 oraz od 16.00 do 21.00 (z przerwą na Mszę św.);
 - w sobotę (wigilia) od 7.30 do 11.30 (z przerwą na Mszę św.).
- W poniedziałek o godz. 17.00 zapraszam na spotkanie formacyjne Grupy Modlitwy Ojca Pio.
- W piątek i w sobotę (do godz. 14.00) przed ołtarzem będą się paliły świece Betlejemskiego Światła Pokoju.
- Serdecznie zachęcam do religijnego przeżycia wigilii Bożego Narodzenia i pielęgnowania tradycyjnych zwyczajów wigilijnych. Pasterka w naszym kościele będzie sprawowana o godz. 22.00 (poprzedzi ją słowno-muzyczne wprowadzenie), a w kościele św. Antoniego o godz. 24.00.

Parafia Rzymskokatolicka pw. św. Ojca Pio; ul. Słowackiego 1, 47-330 Zdzieszowice
tel. 77 483 40 93; www.pio-zdzieszowice.pl; Kancelaria parafialna czynna:
poniedziałki i czwartki od 16.00 do 17.00, wtorki i piątki od 9.00 do 10.00



Liturgiczny okres Bożego Narodzenia tradycja duszpasterska w Polsce wiąże z praktyką odwiedzania rodzin, czyli tzw. kolędą. Sens tych spotkań wynika nie tylko ze zwyczaju lub prawa kościelnego, ale z potrzeby dzielenia się błogostwami, które w Biblii występuje zarówno jako sławienie Boga za jakąś interwencję, jak też jest przyzywaniem mocy Boga nad kimś lub nad czymś.

Plan odwiedzin kolędowych 2016/2017

- 27 grudnia, wtorek** – od godz. 10.00
ulica Strzelecka
- 28 grudnia, środa** – od godz. 10.00
ulice: Zawadzkiego, Mickiewicza,
Krótka
- 29 grudnia, czwartek** – od godz. 10.00
ulica Wolności
- 30 grudnia, piątek** – od godz. 10.00
ulica Pionierów – numery nieparzyste
- 2 stycznia, poniedziałek** – od godz. 14.30
ulica Pionierów – numery parzyste
- 3 stycznia, wtorek** – od godz. 14.30
ulice: Piaskowa, Sienkiewicza
- 4 stycznia, środa** – od godz. 14.30
ulice: Żyrowska, Polna, Kwiatowa
Graniczna
- 5 stycznia, czwartek** – od godz. 14.30
ulice: Dunikowskiego, Rozwadzka

- 7 stycznia, sobota** – od godz. 10.00
ulica Katowicka
- 8 stycznia, niedziela** – od godz. 14.00
ulice: Brzozowa, Góry Świętej Anny
- 9 stycznia, poniedziałek** – od godz. 14.30
Plac 1 Maja
- 10 stycznia, wtorek** – od godz. 14.30
ulice: 22 Lipca, Roosevelta
- 11 stycznia, środa** – od godz. 14.30
ulice: Prusa, Żymierskiego
- 12 stycznia, czwartek** – od godz. 14.30
ulice: Żwirki, Kopernika
- 13 stycznia, piątek** – od godz. 14.30
ulica Wigury
- 14 stycznia, sobota** – od godz. 10.00
ulica Słowackiego oraz kolęda dodatkowa (1)
- 15 stycznia, niedziela** – od godz. 15.00
kolęda dodatkowa (2)



BISKUP OPOLSKI

Komunikat Biskupa Opolskiego o zbiórce ofiar na Fundusz Ochrony Życia

Nadchodzące Święta Bożego Narodzenia przypominają nam, że Boży Syn stał się człowiekiem, aby zbawić każdego z nas. Wyznając w Niego wiarę, chcemy wprowadzać Boży ład w nasze życie i służyć z miłością każdemu człowiekowi, a szczególnie poczętemu dziecku i jego matce. W zakończonym Roku Miłosierdzia Papież Franciszek wielokrotnie apelował: „Bądźcie blisko nich!” Prosił nas wszystkich, abyśmy mieli „wyobraźnię miłosierdzia” i zawsze ją praktykowali. Od dwudziestu trzech lat dzieła prowadzone przez Diecezjalną Fundację Ochrony Życia są piękną odpowiedzią naszego zaangażowania na rzecz najbardziej potrzebujących. W zakończonym Roku Miłosierdzia w naszej diecezji Dom Matki i Dziecka otoczył bezpośrednią opieką 52 matki i dzieci. Swoje szczęśliwe miejsce w rodzinach znalazło dzięki Katolickiemu Ośrodkowi Adopcyjnemu 23 dzieci, a z pomocy Poradni Rodzinnej skorzystało ponad 2300 osób.

Tradycyjnie ofiary zebrane na tacę podczas najbliższej Pasterki będą przeznaczone na wsparcie Domu Matki i Dziecka w Opolu pełniącego tak naprawdę rolę prawdziwego Domu Życia! Serdecznie zachęcam wszystkich diecezjan do wsparcia tego dzieła miłosierdzia. Każda złotówka ofiarowana na ten szlachetny cel będzie wkładem w budowanie kultury życia i miłości.

Wszystkim dobroczyńcom, pomagającym i tym, którzy bez rozgłosu w bardzo dyskretny sposób świadczą miłosierdzie z serca dziękuję i błogostawię.

† Andrzej Czaja
Biskup Opolski

Opole, dnia 18 grudnia 2016 r.

Mnieście uczynili” (Mt 25,40). W tym bliżnim Bóg staje się Emmanuelem – Bogiem z nami.

Z kolei powstaje pytanie, w jaki sposób powinniśmy dawać świadectwo ewangelicznej miłości? Kardynał Wojtyła wyjaśnia nam, jak chrześcijanin powinien wyrażać swoją wiarę: „Trzeba świadczyć swoim człowieczeństwem, trzeba świadczyć sobą i tutaj Brat Albert jest dla nas wzorem nieporównanym. Przecież on nie miał prawie żadnych środków, ślubował najsurowsze ubóstwo, nie dysponował żadnymi funduszami, żadnymi gotowymi instytucjami, tylko postanowił dawać siebie”⁹. Święty porzucił sztukę, powab kariery i sławy, aby duszę swoją oddać Bogu i bliżnim, nie zatrzymując nic dla siebie. A czym może być owo „dawanie siebie” dzisiaj dla nas? To nic innego jak codzienny trud, cicha ofiara ze swojego czasu, swoich sił, swojego zdrowia, to umniejszanie siebie w służbie bliżnim, to bycie „dobrym jak chleb, który dla każdego leży na stole, z którego każdy może kęs dla siebie ukroić i nakarmić się, jeśli jest głodny”¹⁰.

Na zakończenie podamy jeszcze jedną naukę, przekazaną milczącym świadectwem świętego Ojca ubogich. To nauka o godności każdego człowieka, o konieczności okazywania szacunku i dobroci każdej ludzkiej osobie, ponieważ kryje ona w sobie niez-

tarty obraz Bożego podobieństwa. Tam, gdzie dla wielu trudno było dostrzec nawet człowieczeństwo, przykryte brudem nędzy i moralnego zaniedbania, św. Brat Albert dostrzegał oblicze Chrystusa cierpiącego – Ecce Homo. Prośmy Boga, o taką wiarę i taką wrażliwość, abyśmy mieli niewzruszone przekonanie, że to samemu Jezusowi służymy: karmiąc głodnych, dając dach nad głową bezdomnym, odziewając nagich, opatrując chorych, wyciągając rękę do spętanych nałogami, pocieszając strapiionych, dobrze radząc wątpiącym, sprwadając na właściwą drogę błądzących. Oby rok Jubileuszu setnej rocznicy śmierci św. Brata Alberta stał się nie tylko okazją do przypomnienia świadka bez reszty oddanego Bogu, ale przede wszystkim przynosił owoce przemiany serc, ożywionych nową i większą wrażliwością na ludzką biedę. Ufamy, że pobudzenie naszej wyobraźni miłosierdzia uwidoczni się także w konkretnych inicjatywach oraz dziełach, „aby świadectwo wierzących stało się jeszcze mocniejsze i skuteczniejsze”¹¹. Prośmy Matkę Najświętszą, którą św. Brat Albert czcił szczególnym nabożeństwem, aby jako Matka Miłosierdzia wspierała swym wstawiennictwem wszystkich pragnących podążać szlakami miłosiernej miłości.

Pasterze Kościoła katolickiego w Polsce

¹ Tytuł dramatu Karola Wojtyły, poświęconego postaci Adama Chmielowskiego.

² Bulla *Misericordiae vultus*.

³ Program duszpasterski Kościoła w Polsce na lata 2013–2017, Poznań 2013.

⁴ Bulla *Misericordiae vultus*.

⁵ Tytuł książki Adolfa Nowaczyńskiego.

⁶ Pisma Adama Chmielowskiego (św. Brata Alberta) (1845–1916), Kraków 2004, s. 60n.

⁷ Pisma Adama Chmielowskiego, s. 246

⁸ Świadectwo oddania bez reszty. Przemówienia, homilie i utwory Karola Wojtyły, Kraków 1990, s.45

⁹ Tamże.

¹⁰ Módlmy się ze świętym Bratem Albertem. Modlitwy i pieśni ku czci świętego Brata Alberta Chmielowskiego, Kraków 1990, s. 29.

¹¹ Bulla *Misericordiae vultus*.



List Pasterski z okazji Roku św. Brata Alberta

Umiłowani Drodzy Bracia i Siostry! Motywem przewodnim dzisiejszej liturgii słowa jest radosna nowina o Emmanuele – Bogu bliskim każdemu z nas. O Bogu, który jest blisko nie tylko dla tych, którzy z troską Go szukają, ale również o Bogu, który pragnie bliskości tych, którzy poprzez różnego rodzaju nieszczęścia, porażki życiowe czy moralne zagubienie utracili poczucie Jego obecności. Szczyt owego zbliżenia się Boga do człowieka stanowi Wcielenie Bożego Syna, przyjdzie na świat poczętego z Maryi Dziewicy Jezusa Chrystusa, który „zbawia swój lud od jego grzechów” (Mt 1,21). Przeżywamy aktualnie ostatni tydzień liturgicznego czasu Adwentu, przygotowując się do świętowania narodzenia Emmanuela, Boga, którego pragnieniem jest bycie z nami.

Rok św. Brata Alberta – kontekst, motywy oraz cel

Z dniem Bożego Narodzenia wiąże się w tym roku specjalna okoliczność. Sto lat temu, właśnie w ten dzień, gdy w południe dzwony wzywały do modlitwy Anioł Pański, narodził się dla nieba św. Brat Albert, opiekun nędzarzy i wydziedziczonych – „Brat naszego Boga”, jak trafnie określił go Karol Wojtyła¹. Setna rocznica śmierci stanowi dobrą okazję, by przybliżyć wszystkim tę niezwykłą postać poprzez ogłoszenie roku 2016/2017 Rokiem św. Brata Alberta. Rok poświęcony uczczeniu tego szczególnego Patrona Miłosierdzia stanowi doskonałą kontynuację zakończonego niespełna miesiąc temu przez papieża Franciszka Nadzwyczajnego Jubileuszu Miłosierdzia. „Miłosierni jak Ojciec” to hasło, które przyświe-

cało nam w tym czasie i wzywało do odnowienia wiary w Boga. Tak odnowiona wiara na skutek doświadczenia Bożej dobroci, przyniesie owoc w postaci przemiany serca, które otrzymuje nową wrażliwość, niejako nowe spojrzenie na otaczający nas świat. Prawdziwa przemiana serca z konieczności wyraża się na zewnątrz, w pełnym oddaniu miłosiernym działaniu na rzecz bliźnich. Taki był właśnie cel tego łaski czasu dla Kościoła ukazany nam przez papieża Franciszka: „aby uczynić świadectwo wierzących jeszcze mocniejszym i skuteczniejszym”². W bezpośrednim następstwie Jubileuszu Miłosierdzia mamy okazję przyjrzeć się bliżej osobie św. Brata Alberta, który ukazuje nam, jak w praktyce urzeczywistnić chrześcijańskie miłosierdzie.

W roku 2016 w naszej Ojczyźnie również przeżyaliśmy 1050. rocznicę Chrztu Polski. Okres chrześcijaństwa w naszym Narodzie zaowocował niezliczoną rzeszą świadków wiary: świętych i błogosławionych, osób duchownych i świeckich, tych którzy zostali wyniesieni na ołta-

rze, jak i tych ukrytych i nieznanych. Niewątpliwie do grona znaczących postaci w dziejach Polski należy św. Brat Albert, jako świadek miłosiernej miłości, zwłaszcza wobec ludzi ubogich i opuszczonych.

Rok poświęcony św. Bratu Albertowi wpisuje się dobrze jeszcze z jednego powodu w całokształt działań duszpasterskich Kościoła w Polsce. Temat określający charakter tego roku brzmi: świadectwo i misja, a hasłem które mu przyświeca są słowa zaczerpnięte z Ewangelii: „Idźcie i głosście”³. Jedną z zasadniczych misji chrześcijan to czynne miłosierdzie, miłość, która przejawia się w konkretnym działaniu. Święty Brat Albert jest bez wątpienia wyrazistym świadkiem niesienia Ewangelii ubogim.

Pragniemy więc w sposób szczególny w nadchodzącym czasie ukazać tę wyjątkową osobę, jako wzór oraz patrona czynnej miłości bliźniego. Ojciec ubogich, jak nazywamy często św. Brata Alberta, może nas nauczyć jak w praktyce wypełnić nakaz Jezusa: „Bądźcie miłosierni, jak miłosierny jest wasz Ojciec w niebie”. Potrzeba nam takich świadków, aby nasze serca nie stygły, były wciąż i na nowo uwrażliwione na niezliczone biedy ludzkie, abyśmy stale w naszym postępowaniu byli inspirowani „wyobraźnią miłosierdzia”. Brat Albert wskazuje nam jak możemy otworzyć nasze serca „na tych wszystkich, którzy żyją na najróżniejszych peryferiach egzystencjalnych, które często dzisiejszy świat stwarza w sposób dramatyczny”⁴.

2. Adam Chmielowski – św. Brat Albert: powstaniec, malarz, święty opiekun ubogich

Kim był św. Brat Albert, cóż niezwyklego było w tym niepozornym „szarym mnichu”,

którego klasztorem stał się świat materialnej i moralnej nędzy? Czym zasłużył sobie na miano, którym określali go współcześni: „Najpiękniejszy człowiek swojego pokolenia”⁵?

Adam Chmielowski, bo tak brzmi jego świeckie imię i nazwisko, przyszedł na świat 20 sierpnia 1845 r. w Igołomi pod Krakowem. Pochodził z rodziny zubożałej szlachty. Wcześniej stracił obojga rodziców – ojca, gdy miał 8 lat a matkę, gdy miał 14. Z domu rodzinnego wyniósł solidne podstawy życia religijnego oraz gorący patriotyzm. Na tyle silny, że w siedemnastym roku życia jako jeden z pierwszych zaciągnął się w szeregi powstania styczniowego. W bitwie pod Mełchowem 30 września 1863 r. został ciężko ranny w skutek czego amputowano mu nogę. Dozgonnie naznaczony został stygmatem miłości Ojczyzny. Po klęsce powstania musiał udać się na emigrację. Był to czas, kiedy zwrócił się w kierunku sztuki. W latach 1870–1874 podejmuje systematyczne kształcenie w Akademii Sztuk Pięknych w Monachium. Maluje pierwsze obrazy i rozpoczyna artystyczną karierę. Znawcy przedmiotu zaliczają go do prekursorów polskiego impresjonizmu. Chmielowski uważał, że sztuka nie stanowi wartości samej w sobie, lecz powinna służyć wartościom wyższym, z których na pierwszym miejscu stawał wartości religijne. Pragnął „sztukę i talent i myśli Bogu na chwałę poświęcić”⁶. W tym celu porzuca świat i wstępuje do nowicjatu oo. jezuitów. Po kilkumiesięcznym pobycie w zakonie odkrył, że Pan Bóg przewidział dla niego inną drogę powołania i misji.

Zwraca się w kierunku pogodnej duchowości św. Franciszka z Asyżu oraz jego idei Trzeciego zakonu dla świeckich. Stał się

Patronem i Orędownikiem ludzi ubogich, wydziedziczonych, zepchniętych na „egzystencjalne peryferia”. Spotkanie z nędzą ogrzewalni miejskiej na krakowskim Kazimierzu, z nieludzkimi warunkami, w jakich przebywał tam tłum nędzarzy, poruszyło go dogłębnie. Postanowił, że ludzi tych w tak przerażającym położeniu nie pozostawi samych sobie i zdecydował się nimi zamieszkać. Wkrótce objął zarząd nad miejską ogrzewalnią i przekształcił ją w przytulisko, gdzie każdy potrzebujący mógł znaleźć pożywienie, dach nad głową a przede wszystkim miłosierne serce. Chcąc w pełni realizować swą misję, 25 sierpnia 1887 r. przywdział habit Trzeciego zakonu św. Franciszka, od tego też czasu zaczął posługiwać się nowym imieniem: Brat Albert. Rok później złożył śluby zakonne. Aby sprostać tak wymagającemu zadaniu, jakim była opieka nad rzeszą ubogich, Brat Albert potrzebował współpracowników. Tak powstała nowa wspólnota zakonna nazwana przez Założyciela Braćmi Posługującymi Ubogim Trzeciego Zakonu św. Franciszka, popularnie zwana albertynami. Za umowną datę powstania zgromadzenia przyjęto rok 1888. Trzy lata później, w dniu 15 stycznia 1891 r. habit zakonny przybrały pierwsze Siostry Posługujące Ubogim – siostry albertynki, które podjęły się opieki nad ubogimi kobietami.

Istnienie obu zgromadzeń Brat Albert oparł na zasadzie ewangelicznego ubóstwa. Ojciec ubogich nie chciał posiadać niczego na własność, ani osobiście, ani wspólnotowo. Był przy tym spokojny o rozwój swoich dzieł, ponieważ bez zastrzeżeń ufał Bożej Opatrzności. Inną istotną zasadą jaką Brat Albert pozostawił swoim naśladowcom była zasada służby wobec tych, któ-

rym nikt inny nie chciał lub nie był w stanie usłużyć. Przytuliska stały się domami, gdzie ludzie bezdomni, nędzarze, niedołążni, żebracy, wyrobnicy bez zajęcia znajdują ratunek w swych ostatecznych potrzebach, a w dalszym celu mogą uzyskać poprawę stanu materialnego przez dobrowolną pracę zarobkową⁷. Przy tym, w swojej posłudze kierował się Brat Albert zasadą powszechności. Święty Paweł, jak słyszeliśmy w dzisiejszej lekcji, uważa się za powołanego, by „pozyskiwać wszystkich pogan dla posłuszeństwa wierze” (Rz 1,5). Brat Albert również przyjmuje do swoich przytulisk każdego ubogiego bez względu na narodowość, wyznanie lub pochodzenie.

3. Aktualność przesłania Ojca ubogich

Czego uczy nas dzisiaj św. Brat Albert? Jakie przesłanie nam pozostawia? Uroczysty akt beatyfikacji w 1983 r. oraz kanonizacji w 1989 r. ukazują nam św. Brata Alberta jako wzór dla naszych czasów.

Świadectwo jego życia wskazuje najpierw na prawdę o nierozzerwalnej więzi między miłosierdziem a chrześcijaństwem. Św. Jan Paweł II, jeszcze jako kardynał Karol Wojtyła, ujął tę prawdę oraz świadectwo o niej w sposób następujący: „Miłosierdzie i chrześcijaństwo to jedno i to samo. Jeśli nie byłoby miłosierdzia, nie ma chrześcijaństwa... Wyznanie wiary musi się dopełnić wyznaniem miłości...”⁸. Cóż więc znaczy nasza wiara bez miłosierdzia, bez konkretnego zaangażowania, wyrażającego troskę o bliźniego: chorego, samotnego, opuszczonego, ubogiego duchowo czy materialnie? Ten bliźni nie znajduje się gdzieś daleko. Z tym właśnie bliźnim utożsamia się sam Chrystus: „cokolwiek uczynicie jednemu z braci moich najmniejszych,